

**GÓRY  
DLA  
KAŻDEGO**



# GÓRY DLA KAŻDEGO

PROPOZYCJE TRAS  
WE WSZYSTKICH  
GÓRACH POLSKI,  
OD BIESZCZAD  
PO SUDETY

**GNIEWOMIR  
KNAPSKI**

WYDAWNICTWO ZNAK  
KRAKÓW 2023

Projekt okładki  
Dorota Piechoćńska

Zdjęcie autora na 4. stronie okładki  
archiwum prywatne Gniewomira Knapskiego

Zdjęcie autora blurba na 4. stronie okładki  
archiwum prywatne Tomasza Habdasa

Redaktor nabywający i prowadzący  
Adam Gutkowski

Opieka redakcyjna  
Paulina Gwóźdź

Adiustacja  
Aurelia Hołubowska

Korekta  
Barbara Gąsiorowska  
Beata Trebel-Bednarz

Projekt typograficzny i łamanie  
Adam Gutkowski | [goodkowskydesign.com](http://goodkowskydesign.com)

Mapy topograficzne  
© [mapa-turystyczna.pl](http://mapa-turystyczna.pl) | © autorzy OpenStreetMap

Copyright © by Gniewomir Knapski  
Copyright © for this edition by SIW Znak sp. z o.o., 2023

ISBN 978-83-240-6683-4

**znak**

Książki z dobrej strony: [www.znak.com.pl](http://www.znak.com.pl)  
Więcej o naszych autorach i książkach: [www.wydawnictwoznak.pl](http://www.wydawnictwoznak.pl)  
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37  
Dział sprzedaży: tel. (12) 61 99 569, e-mail: [czytelnicy@znak.com.pl](mailto:czytelnicy@znak.com.pl)  
Wydanie I, 2023. Printed in EU

*W góry! w góry, miły bracie!  
Tam swoboda czeka na cię...*

Wincenty Pol, *Pieśń o ziemi naszej*, 1843

# OD AUTORA

Drogi Czytelniku,

jeśli trzymasz tę książkę w ręku, wiedz, że zabierze Cię ona w świat gór, a przejście proponowanych tras stanie się dla Ciebie impulsem do ciągłego odkrywania kolejnych szlaków.

Zanim powstał ten przewodnik, od dziecka latami rozwijałem górską pasję. Przemierzając wiele pasm górskich, nie tylko poznawałem je pod względem przyrodniczym i krajobrazowym, ale zapoznawałem się także z ich bogatą historią i ciekawą kulturą.

Teraz postanowiłem wykorzystać całą zebraną wiedzę i doświadczenie, by opracować dla Ciebie coś wyjątkowego, a jednocześnie praktycznego i kompleksowego. Coś, co zainteresuje zarówno wytrawnego góromaniaka, jak i osoby zaczynające przygodę z górami czy rodziny z małymi dziećmi szukające przyjemnej trasy na niedzielny spacer. Tę książkę możesz zabrać ze sobą na wyprawę, a informacje z niej zaczerpnięte urozmaicą Ci wędrówkę.

We wstępie znajdziesz kompendium wiedzy na temat m.in. przygotowania się do wycieczki w góry, wybrania odpowiedniego ekwipunku, planowania wypraw, przydatnych aplikacji, miejsc, gdzie warto sprawdzić

prognozę pogody, czy inne podstawowe informacje związane z poruszaniem się po polskich górach.

Dalsza część książki poprowadzi Cię przez 14 pasm górskich w całej Polsce. Od wschodu, przez środkową część naszego kraju, po góry znajdujące się na południowym zachodzie. Znajdziesz tutaj opisy 40 najatrakcyjniejszych znakowanych tras turystycznych, wzbogacone o najważniejsze informacje krajoznawcze, topograficzne oraz historyczne. Część z nich zawiera także sugestie co do tras alternatywnych. Dodatkowo każdy opis zawiera szereg praktycznych informacji i wskazówek dotyczących dojazdu, parkingów, biletów wstępu, czasów przejścia, profili tras, wędrówek z psem, noclegów i schronisk, które okażą się pomocne przy planowaniu wycieczek.

W tej długiej i jakże ciekawej przygodzie, jaką stanowiło opracowanie tego przewodnika, nie byłem sam. Dlatego chciałbym podziękować wszystkim ludziom gór, którzy nie tylko towarzyszyli mi na szlaku, ale przede wszystkim dzielili się ze mną swoimi historiami i ciekawostkami, które pomogły mi napisać tę książkę.

Wierzę, Drogi Czytelniku, że ta pozycja zachęci Cię do rozwijania górskiej pasji i że dzięki niej poczujesz radość z obcowania z naturą. Dlatego życzę Ci lampy (pogody) na szlaku i wielu wspaniałych wspomnień z górskich wypraw.

Gniewomir Knapski

# WSTĘP

## PRZYGOTOWANIE DO WĘDRÓWKI

Planowanie jest bardzo ważną częścią górskiej przygody. Do każdej wycieczki w góry, niezależnie od tego, czy idziesz w Bieszczady, w Gorce czy w Tatry, musisz się odpowiednio przygotować. Pozwoli ci to nie tylko uniknąć przykrych niespodzianek, ale przede wszystkim osiągnąć zamierzony cel, zachować komfort oraz poczuć prawdziwą radość z trekkingu. Poniżej znajdziesz krótką ściągawkę, która pomoże ci we właściwym przygotowaniu się do wyprawy.

### 1. Sprawdź aktualną prognozę pogody

Pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić przed wyjściem w góry, jest sprawdzenie prognozy pogody dla danego pasma lub najlepiej szczytu, jaki będzie naszym celem. To prognoza podpowiada, jak powinniśmy się spakować i na jaką trasę ostatecznie się zdecydować (albo że rozsądniej będzie jednak zrezygnować tego dnia z trekkingu). Pamiętaj, że na szlak najlepiej wyjść wcześniej rano. Wówczas pogoda jest pewniejsza, bo burze w okresie letnim zazwyczaj pojawiają się po południu.

## 2. Zaplanuj trasę

Nie porywaj się z motyką na słońce i wybierz cel na miarę swojego doświadczenia oraz sił. Sprawdź poziom trudności trasy, jej długość i czas potrzebny na jej pokonanie. Do planowania użyj mapy. Pomocny okaże się także ten przewodnik. Nie zakładaj, że przejdiesz dany szlak szybciej, niż pokazuje mapa. Lepiej dołożyć sobie godzinę lub dwie, niż być zmuszonym do wędrówki po zmroku, gdyż jest się wtedy narażonym na wiele niebezpieczeństw. Jeśli to początek twojej przygody z górami, zacznij od łatwiejszych tras i niższych pasm. Pamiętaj, że wejście na szczyt to dopiero połowa sukcesu, trzeba odpowiednio gospodarować swoimi siłami, by móc bez problemu potem ze szczytu zejść. Weź także pod uwagę aktualną porę roku. Wiosną w wyższych partiach gór zazwyczaj zalega jeszcze sporo śniegu, co może okazać się niebezpieczne. Z kolei jesienią dzień jest krótszy i szybko zapada zmrok.

## 3. Spakuj odpowiedni ekwipunek

W górach musimy być przygotowani na każde warunki. Zmienność pogody powoduje, że najlepiej oczekiwać nieoczekiwanego. Deszcz, wiatr, nagłe ochłodzenie, mgła czy zmrok potrafią zmienić charakter wędrówki. Dlatego tak ważne jest właściwe spakowanie plecaka, co pozwoli nam sprostać trudnym górskim warunkom. Jak mawia klasyk: „Lepiej mieć niż nie mieć”, choć trzeba też przyznać, że to powiedzenie warto skonfrontować z drugim: „Wszystko ma swoją wagę”, które znaczy mniej więcej tyle: wszystko, co zabierzesz ze sobą, będziesz niósł na plecach. Trzeba znaleźć złoty środek między tymi dwoma stanowiskami, a pomocne w tym będzie wykorzystanie porad z dwóch poprzednich punktów. Wówczas będziemy w stanie określić, co i w jakich ilościach ze sobą zabrać (zob. s. 11–13).

## 4. Zadbaj, by moc była z tobą

Żeby mocy na szlaku nie zabrakło, musimy zabrać ze sobą odpowiednią ilość jedzenia i picia. Trekking w górach to wysiłek fizyczny,



a nasz organizm stale potrzebuje energii, dlatego trzeba mu w czasie wędrówki dostarczać odpowiednią dawkę kalorii oraz płynów. Na trasie staraj się uzupełniać je na bieżąco, zanim zmęczenie weźmie górę. Sprawdź też, czy na trasie są schroniska, w których można coś zjeść, napić się czegoś albo np. poprosić o wrzątek do termosu.

#### **5. Poinformuj znajomych, dokąd idziesz**

Tak, wiem: „Przecież nic mi się nie stanie”. To częste, ale bardzo mylne założenie. A przecież tak naprawdę nic nas nie kosztuje poinformowanie rodziny lub znajomych, gdzie się wybieramy, wystarczy nawet wrzucić *stories* na social media. Ważne, by ktoś znał nasze górskie cele i przewidywany czas powrotu. Jeśli coś nam się stanie i nie będzie z nami kontaktu, osoby te będą mogły powiadomić odpowiednie służby i wskazać potencjalny obszar poszukiwań. Pamiętajmy, aby po powrocie odmeldować się osobom wtajemniczonym w nasze górskie plany.

#### **6. Kup bilet**

Jeśli na twojej trasie obowiązują bilety wstępu, kup je wcześniej przez internet. W sezonie niejednokrotnie pozwoli to uniknąć kolejek. Pamiętaj, że pod samą kasą biletową może być kłopot z kupnem wejściówki online. W górach różnie bywa z zasięgiem.

## **CO ZABRAĆ ZE SOBĄ W GÓRY? NIEZBĘDNIK TURYSTY**

Odwieczny problem, z jakim przychodzi nam się zmierzyć jeszcze przed wyruszeniem na szlak, to pakowanie! Jest ono jednak kluczowe nie tylko ze względu na nasz komfort podczas wędrówki, ale także na nasze bezpieczeństwo. Warto zatem mieć listę, dzięki której nie zapomnimy najważniejszych rzeczy, a sam proces przygotowania do wyprawy nie przysporzy nam bólu głowy, stając się czystą przyjemnością.

Pamiętajmy, że inny zestaw rzeczy zabierzemy na wędrowkę jednodniową, a inny, kiedy zamierzamy maszerować z plecakiem przez kilka dni, bez schodzenia z gór do położonych na dole miejscowości. Jeszcze inaczej sytuacja wygląda zimą, ale to temat na inną książkę.

Listę, co nikogo nie powinno dziwić, otwierają **buty trekkingowe**. Napisało już o tym wiele, jednak nie dla wszystkich jest to oczywiste. Dobre buty w górach to podstawa, ale nawet najlepsze obuwie może nam przemoknąć, nie możemy więc zapomnieć o odpowiedniej impregnacji. Na szlakach opisanych w tym przewodniku sprawdzi się każde uniwersalne obuwie trekkingowe – zarówno niskie, jak i wysokie.

**Plecak** – przy jego zakupie warto zwrócić uwagę na system nośny, który często decyduje o naszym komforcie. Wielkość plecaka dobieramy tak, żeby mógł pomieścić wszystkie niezbędne rzeczy. Na dłuższe wędrowki powinien mieć on pojemność przynajmniej 30 litrów, z kolei na jednodniowe wypadki sprawdzi się nawet plecak miejski. Jako że pogoda w górach bywa kapryśna, mile widziany będzie **pokrowiec przeciwdeszczowy**, który można w razie potrzeby założyć na plecak (niektóre plecaki można kupić w zestawie z takim pokrowcem).

Skoro już mowa o deszczu, to jednym z najistotniejszych elementów naszego ekwipunku jest **kurtka przeciwdeszczowa z kapturem**. Ważne, by była ona wykonana z materiału oddychającego. Jednorazowe płaszcze foliowe sprawdzą się na krótkim spacerze po płaskim terenie. Jeżeli jednak na naszej trasie będą większe przewyższenia, spocimy się pod taką peleryną tak, że będziemy bardziej mokrzy, niż gdyby zmoczył nas deszcz.

Kolejny na liście jest **ciepły polar**. Na dole może świecić słońce i być gorąco, ale w wyższych partiach gór, jeśli pojawią się chmury i zacznie wiać wiatr, odczuwalna temperatura może drastycznie spaść, dlatego trzeba mieć przy sobie jakieś ciepłe okrycie. Dla mnie w rankingu takich rzeczy wygrywa polar. Mimo że cieplejsze polary potrafią sporo ważyć, zapewniają największy komfort termiczny.

**Odzież termoaktywna** – nie tylko utrzymuje ciepło, ale również odprowadza jego nadmiar. To idealny wybór, który zapewni komfort termiczny także podczas letnich wędrowek.



**Termos** – podczas przerwy, kiedy usiądziemy do górskiego śniadania, podwójnie docenimy smak i zapach herbaty. Nawet w cieplejsze dni w połączeniu z kanapkami herbata z termosu smakuje wyjątkowo!

**Woda** – wędrowki po górach to spory wysiłek fizyczny. Organizm traci podczas nich dużo płynów, które trzeba uzupełniać. Nie na każdym szlaku znajdziemy schronisko czy potok (nie każdemu też służy góraska woda), dlatego warto zabrać ze sobą zapas tego życiodajnego płynu. Jeśli chodzicie z plecakiem, polecam zainwestować w **bukłak**. Dzięki temu nie będziecie musieli zatrzymywać się za każdym razem, gdy poczujecie pragnienie.

**Krem z filtrem przeciwśłonecznym i nakrycie głowy** – w górach promieniowanie UV jest wyższe, dlatego zwłaszcza w upalne dni warto odślonięte części ciała zabezpieczyć przed słońcem.

**Energetyczne jedzenie** – przy wysiłku fizycznym koniecznie trzeba uzupełniać węglowodany! Smakołyki zabierajcie w góry wedle uznania; sam polecam banany, orzechy, suszone owoce, batony, a także tabliczkę czekolady, którą można sobie wynagrodzić trud wędrowki.

**Aparat/naładowana komórka** – w końcu to m.in. dla widoków jesteśmy w górach, warto je więc uwiecznić, a zdjęcia zabrać do domu razem ze wspomnieniami.

Poniżej bardziej szczegółowa lista rzeczy, które mogą się przydać w czasie letnich wędrowek. Pamiętajcie jednak, że to, co spakujecie do plecaka, będziecie potem musieli nosić na plecach przez cały dzień (albo przez kilka dni), a każdy drobiazg swoje waży.

#### WYCIECZKI JEDNODNIOWE

##### Odzież:

- |  |  |
|--|--|
| <input type="checkbox"/> polar                   | <input type="checkbox"/> skarpety wełniane |
| <input type="checkbox"/> koszulka termoaktywna   | <input type="checkbox"/> buty trekkingowe  |
| <input type="checkbox"/> kurtka przeciwdeszczowa | <input type="checkbox"/> czapka/kapelusz   |
| <input type="checkbox"/> spodnie długie/krótkie  | <input type="checkbox"/> bandana           |

### Sprzęt:

- plecak 10–25 l
- kije trekkingowe (szczególnie przydatne przy poruszaniu się z plecakiem)
- termos
- aparat (z naładowaną baterią i pustą kartą pamięci)
- mapa (jeśli używamy aplikacji, pobierzmy mapę w wersji offline)
- pokrowiec przeciwdeszczowy na plecak
- okulary przeciwsłoneczne
- czołówka/latarka + zapasowe baterie (przydadzą się, jeśli zostanie nas zmrok albo zdecydujemy się odwiedzić jaskinię)
- telefon + ładowarka do telefonu/powerbank (bardzo ważne, by mieć ze sobą naładowany telefon – może być potrzebny do wezwania pomocy)
- worek na odpadki

### Apteczka:

- leki przeciwbólowe
- krem z filtrem przeciwsłonecznym
- leki na żołądek
- plastry na obtarcia
- chusteczki nawilżane
- folia NRC

### Inne:

- dokumenty (w przypadku wędrówek przy granicy z Ukrainą także paszport)
- gotówka – w górach w wielu miejscach nie zapłacimy kartą
- legitymacja studencka/szkolna/Karta Dużej Rodziny (jeśli taką posiadasz) – dzięki niej za wstęp np. do parków narodowych zazwyczaj zapłacisz mniej



### NA WYCIECZKI WIELODNIOWE DODATKOWO WARTO ZABRAĆ:

- |  |  |
|--|--|
| <input type="checkbox"/> plecak 30–60 l  | <input type="checkbox"/> gazetę do butów (przyda się w schronisku po wędrówce, zwłaszcza jeśli złapie nas deszcz – papier doskonale wchłania wilgoć) |
| <input type="checkbox"/> softshell   |  |
| <input type="checkbox"/> szczyryk, sztucze, menażkę – jeśli tego wymaga przygotowanie na drogę | <input type="checkbox"/> szybkoschnący ręcznik   |
| <input type="checkbox"/> jedzenie  |  |

W decyzji, jakie rzeczy i ile ich ze sobą zabierzemy, musimy się kierować trudnością, długością oraz specyfiką wybranego przez nas szlaku, należy także brać pod uwagę to, jaką pogodę przewidują prognozy. Trzeba pamiętać, że wybieramy się w góry, gdzie warunki pogodowe mogą się niespodziewanie i gwałtownie zmienić.

Powyższa lista nie jest ostateczna i ma charakter wyłącznie orientacyjny. Starłem się zwrócić uwagę na najważniejsze w moim subiektywnym odczuciu rzeczy, które wpisują do własnego niezbędnika górskich wojaży.

Powodzenia w pakowaniu!

## JAK SIĘ ZACHOWYWAĆ NA SZLAKU?

Nie zapominajmy, że w górach to my jesteśmy gośćmi. A przecież nikt w gościach nie śmieci ani nie hałasuje – nieprawdaż? Góry są naszym wspólnym dobrem, więc musimy je szanować i o nie dbać. Wystarczy przestrzegać kilku prostych zasad, aby wszyscy – zarówno turyści, jak i gospodarze – czuli się ze sobą dobrze.

### 1. Nie śmieć

Wszystko, co zabierasz ze sobą w góry, znieś z powrotem na dół. Zostawiaj po sobie tylko ślady swoich stóp – w końcu nic tak nie psuje krajobrazu jak śmieci. Jeśli widzisz, że ktoś śmieci, nie bądź obojętny – reaguj.

## 2. Nie hałasuj

Góry to miejsce, w którym szukamy wyciszenia i wytchnienia. Krzyki i głośna muzyka burzą tę harmonię. Nie zakłócajmy spokoju, jaki panuje wokół, i pamiętajmy, że znajdujemy się w naturalnym środowisku wielu dzikich zwierząt, które możemy swoim hałaśliwym zachowaniem płoszyć i stresować.

## 3. Nie schodź ze szlaku

Poza tym, że za takie wykroczenie w parkach narodowych grozi mandat, to nie po to szlak malowano, by poza nim chadzano. Szlaki są dla nas, turystów, resztę miejsc zostawmy przyrodzie.

## 4. Witaj się na szlaku

Nie ma chyba nic miłszego niż górskie powitanie. „Cześć” czy zwykłe „dzień dobry” skierowane do innego turysty na szlaku to kwintesencja górskich wędrowek, gdzie dystans między ludźmi się skraca, a wszystko jest po prostu dużo bardziej naturalne. Jeśli na szlaku mijają nas tłumy – co może się zdarzyć na najpopularniejszych trasach – zasada ta ze względów praktycznych ma oczywiście ograniczone zastosowanie.

## CO OZNACZAJĄ KOLORY SZLAKÓW?

Czerwony jest trudniejszy od żółtego? A czarny to już w ogóle szlak dla zawodowców? Bardzo często można się spotkać z opinią, że kolor szlaku oznacza stopień jego trudności. Otóż nic bardziej mylnego! Każdy z nich rzeczywiście ma jakieś znaczenie, choć jest ono umowne, tzn. nieopisane w *Instrukcji znakowania szlaków turystycznych*<sup>1</sup>.

Zacznijmy jednak od początku. W Polsce stosuje się pięć kolorów szlaków. Znaki składają się z trzech poziomych pasków, z których dwa zewnętrzne są białe, a trzeci – wewnętrzny – ma jeden z pięciu kolorów.

---

1 *Instrukcja znakowania szlaków turystycznych*, Warszawa 2014, s. 11.



Znaki te można znaleźć na skałach, drzewach, słupach czy specjalnych szlakowskazach, wskazujących dodatkowo kierunek marszu. Początek i koniec szlaku oznakowany jest nieco inaczej – dwoma współrodkowymi kółkami, z których większe jest białe, a mniejsze ma kolor danego szlaku.

Kolory szlaków:

**Czerwony** – oznacza się nim główne szlaki przebiegające w danym regionie. Prowadzi on zazwyczaj przez najciekawsze krajobrazowo miejsca. Przykładem takiego szlaku jest Główny Szlak Beskidzki.

**Niebieski** – pod względem ważności jest na drugim miejscu. Oznacza się nim trasy długodystansowe, ale nie główne.

**Zielony** – to krótki szlak prowadzący do ciekawych bądź charakterystycznych miejsc w danym paśmie. Czasem pełni też funkcję szlaku łącznikowego lub dojściowego.

**Żółty** – jest zazwyczaj krótkim szlakiem łącznikowym.

**Czarny** – ze względu na to, że jest słabo widoczny, stosuje się go stosunkowo rzadko. Zazwyczaj łączy różne szlaki bądź jest krótkim szlakiem dojściowym do danego punktu.

Szlaki znakowane są przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK), a dokładne procedury zostały zawarte we wspomnianej już *Instrukcji znakowania szlaków turystycznych*. Pamiętajmy, że poza pieszymi istnieją także szlaki rowerowe, konne, kajakowe oraz narciarskie<sup>2</sup>. Ponadto możemy natrafić na inne rodzaje znakowania niż opisane, jeśli będziemy się poruszać np. po ścieżkach dydaktycznych, przyrodniczych, historycznych itp.

## MAPY I ORIENTACJA W TERENIE

Mapa turystyczna to podstawowa część ekwipunku każdego, kto wybiera się na górską wędrowkę. Nie tylko pozwala nam na orientację w terenie, ale także pomaga w rozpoznaniu poszczególnych miejsc i szczytów.

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 5.

Dzięki korzystaniu z mapy wyniesiemy z wędrówki dużo więcej niż wspomnienia bezimiennych krajobrazów i sprawi nam ono sporo satysfakcji.

Korzystać można oczywiście z klasycznych map papierowych – najlepiej wtedy wybierać wersje laminowane, które są odporne na wilgoć i podarcie. Dzisiaj mamy jednak możliwość pobrania szczegółowych map na nasze telefony. W dostępnych w sieci aplikacjach można zaplanować trasę oraz odszukać wiele zaznaczonych w nich ciekawych miejsc.

Do najpopularniejszych aplikacji z mapami należą:

**Mapa turystyczna** – polska aplikacja, która w bardzo łatwy sposób pomoże zaplanować wędrówkę; jest dostępna w wersji mobilnej (płatna na iOS) oraz desktopowej;

**Mapy.cz** – bardzo przejrzysta, przypominająca nieco mapy Google'a; można korzystać z niej w wersji mobilnej i desktopowej;

**Szlaki – Mapa turystyczna** – mniej popularna, dostępna tylko w systemie iOS, ale równie ciekawa alternatywa dla powyższych; dostępna wyłącznie w wersji mobilnej;

**aplikacje PTTK** – jest kilka aplikacji wydanych przez PTTK, które są poświęcone tylko wskazanemu regionowi.

Aplikacje w większości są darmowe, jednak zwykle oferują dodatkowe, płatne funkcje, takie jak np. dostęp do map w wersji offline. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że właśnie takie nam się przydadzą, jako że w górach bardzo często nie ma zasięgu. Warto przed wędrówką pobrać mapę w wersji offline, aby mieć pewność, że na trasie nie stracimy do niej dostępu.

**Mapy Google'a**, które są najbardziej znaną i najczęściej używaną do nawigacji aplikacją, raczej nie sprawdzą się w turystyce terenowej. Poza wymienionymi powyżej na rynku dostępnych jest wiele innych aplikacji, w których znajdziemy mapy turystyczne. Z pewnością nie ma jednak jednej kompaktowej. Każda z nich jest wyposażona w coś, czego nie mają inne. Najlepiej wypróbować kilka i wybrać tę, która będzie nam najbardziej odpowiadała.



W czasie wędrówek możemy skorzystać również z ciekawych aplikacji typu **PeakVisor** i **Polskie góry**. Podpowiedzą nam one, jakie szczyty widzimy z danego miejsca.

Pamiętajmy jednak, że żadna aplikacja tak do końca nie zastąpi nam mapy w wersji papierowej i kompasu. Komórka zawsze może się rozładować, zamoknąć czy się rozbić, a warunki terenowe, nawet w niższych pasmach, potrafią przysporzyć problemów w orientacji.

## POGODA

Jedną z najważniejszych rzeczy, jakie musimy wziąć pod uwagę, decydując się na górską wędrówkę, jest pogoda. Determinuje ona nie tylko to, jak powinniśmy się ubrać i jaką trasę wybrać, ale także przede wszystkim to, czy w ogóle w aktualnych warunkach pogodowych jest sens wyruszać w góry. Niewielki deszczyk i mgła, które nie przeszkodzą nam w spacerze w dolinach, w wyższych partiach pasma mogą się okazać niebezpieczne.

Zanim wyjdziemy na szlak, sprawdźmy też prognozę pogody, zwracając szczególną uwagę na możliwość wystąpienia opadów, silnego wiatru i burz. Pamiętajmy, że nie ma prognozy, która sprawdzałaby się w 100%, i nie dotyczy to wyłącznie obszarów górskich. Dodatkowo w górach pogoda potrafi się diametralnie zmienić w ciągu godziny. Czasem pewnych zjawisk atmosferycznych nie da się też przewidzieć. Warto jednak mieć jakiś obraz tego, co może nas spotkać na szlaku, ocenić swoje szanse na chłodno i ewentualnie zrezygnować z wędrówki. Góry nie uciekną, a przyjemność chodzenia po nich w deszczu jest raczej wątpliwa.

Jeśli chcemy sprawdzić prognozę pogody, przydatne okażą się następujące strony i aplikacje:

**AccuWeather** – jedna z najpopularniejszych aplikacji pogodowych;  
**www.mountain-forecast.com** – baza prognoz dla różnych pasm górskich na całym świecie; w Polsce niestety obejmuje dość

ograniczoną liczbę szczytów, ale większość pasm ma tam przynajmniej jednego swojego przedstawiciela;

**Yr** – norweska aplikacja, która słynie z wysokiej sprawdzalności; możemy w niej wyszukać prognozę dla poszczególnych szczytów lub pasm górskich; dostępna jest tylko w wersji angielskiej;

**Meteoblue** – tę aplikację pobierzemy w wersji polskiej. Podobnie jak w norweskiej odpowiedniczce, tu również będziemy w stanie wyszukać konkretne szczyty. Oczywiście ich liczba jest ograniczona, ale bez większego problemu można prześledzić pogodę dla danego pasma. Aplikacja pozwala również sprawdzić, warstwy jakich typów chmur zebrały się na niebie, co da nam dokładniejsze informacje na temat prawdopodobieństwa wystąpienia opadów;

**Monitor burz i Blitzortung** – poinformują nas o wyładowaniach atmosferycznych w danej okolicy.

Prognozę sprawdzamy nie tylko na kilka dni przed wyprawą, ale przede wszystkim przed samym wyjściem na szlak. Taka aplikacja w telefonie to absolutny *must have* każdego turysty decydującego się wybrać w góry.

## SŁUŻBY RATOWNICZE

Niestety, wędrowka po górach (nie tylko tych najwyższych) zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem. Oczywiście odpowiednie przygotowanie pozwoli je ograniczyć, ale mimo to mogą się zdarzyć wypadki i inne nieprzewidziane sytuacje, w których potrzebna będzie interwencja służb ratowniczych. W Polsce pomoc na szlaku niosą TOPR oraz GPR.

Historia polskiego ratownictwa ma swój początek w Tatrach. To właśnie w naszych najwyższych górach utworzono w 1909 roku pierwszą organizację, która miała się zajmować ratownictwem – Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. W latach 50. XX wieku z inicjatywy TOPR-u powołano pierwsze grupy ratownicze poza Tatrami, czyli



oddziały Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Z czasem te struktury się rozrastały, a kolejne grupy powstawały w różnych pasmach górskich. Na początku lat 90. TOPR odłączył się od GOPR-u i utworzył odrębną organizację, odpowiedzialną za ratownictwo w Tatrach i na Pogórzu Spisko-Gubałowskim.

W pozostałych pasmach górskich na terenie naszego kraju działa 7 grup regionalnych GOPR-u<sup>3</sup>. Są to:

**Grupa Bieszczadzka** – Bieszczady i wschodnia część Beskidu Niskiego (do doliny Jasiołki), stacja centralna – Sanok;

**Grupa Krynicka** – zachodnia część Beskidu Niskiego, Beskid Sądecki oraz Góry Leluchowskie, stacja centralna – Krynica;

**Grupa Podhalańska** – Pieniny, Gorce, wschodnia część Beskidu Makowskiego, Spisz i Orawa, Beskid Wyspowy oraz północne Podhale, stacja centralna – Rabka;

**Grupa Beskidzka** – zachodnia część Beskidu Makowskiego, Beskid Mały, Żywiecki i Śląski, stacja centralna – Szczyrk;

**Grupa Sudecka** – Sudety Środkowe oraz Masyw Śnieżnika i Góry Złote, stacja centralna – Wałbrzych;

**Grupa Karkonoska** – Karkonosze, Góry Izerskie, Góry Kaczawskie i Rudawy Janowickie, stacja centralna – Jelenia Góra;

**Grupa Jurajska** – Wyżyna Krakowsko-Częstochowska, stacja centralna – Podlesice.

Pomoc udzielana zarówno przez GOPR, jak i TOPR jest bezpłatna i nie wymaga posiadania żadnego dodatkowego ubezpieczenia. Jeśli jednak trasa planowanej wycieczki wiedzie wzdłuż granicy lub ją przekracza, warto zaopatrzyć się w odpowiednie ubezpieczenie. Jeśli będziemy zmuszeni skorzystać z pomocy zagranicznych służb ratunkowych, koszty, jakimi zostaniemy potem obciążeni, mogą się okazać astronomiczne.

---

3 [www.gopr.pl/gopr/o-gopr](http://www.gopr.pl/gopr/o-gopr), dostęp: 19.05.2023.

Android



Linki do pobrania  
aplikacji Ratunek



iOS



Poradnik  
„Jak wezwać pomoc”  
na stronie GPR-u

## Jak wezwać pomoc?

Podstawowym sposobem wezwania pomocy w górach jest wybranie numeru alarmowego **985** lub **601 100 300**. Oba te numery są przypisane zarówno do TOPR-u, jak i do GPR-u. Po odebraniu telefonu przez dyspozytora należy w pierwszej kolejności określić lokalizację oraz opisać, co się wydarzyło.

Jednym ze skuteczniejszych sposobów wezwania pomocy jest również skorzystanie z aplikacji **Ratunek** ←. Warto ją pobrać na komórkę przed wyruszeniem w góry. Jest dostępna na systemy iOS oraz Android. Aplikacja szybko połączy nas z ratownikami i automatycznie prześle im lokalizację. By zadziałała, potrzebny jest jednak chociaż minimalny zasięg.

Jeśli komórka nas zawiedzie, pozostaje nam użycie sygnału głosowego lub świetlnego. Nadajemy go 6 razy na minutę – taki sygnał oznacza, że potrzebujemy pomocy. Jeśli ktoś usłyszy bądź zobaczy nasze znaki, potwierdza to w ten sam sposób, ale sygnalizując 3 razy na minutę.

Więcej informacji o tym, jak należy się zachować w przypadku, gdy jesteśmy uczestnikami lub świadkami wypadku w górach, znajdziemy na stronie GPR-u ←.

Odpowiednikiem polskiej aplikacji **Ratunek** na Słowacji jest Horská záchranná služba. Może się okazać pomocna, gdy wędrujemy przy granicy z naszymi południowymi sąsiadami.

## CO TO JEST GOT I KGP?

Może się zdarzyć w górach, że ktoś was zapyta, ile punktów GOT ma dana trasa albo gdzie podbić książeczkę KGP. Cóż oznaczają te tajemnicze skróty?

### **GOT, czyli Górską Odznakę Turystyczną PTTK**

Jest to najstarsza i najbardziej prestiżowa odznaka turystyczna. Została ustanowiona w 1935 roku, a jej celem od początku była promocja

turystyki górskiej. Za przejście określonych tras otrzymujemy konkretną liczbę punktów – jeden punkt za każdy kilometr i jeden za każde 100 metrów przewyższenia. Bardzo często na mapach online możemy sprawdzić, na ile punktów została „wyceniona” planowana przez nas trasa (punktacja znajduje się także w tabeli na stronie Komisji Turystyki Górskiej). Wszystkie wycieczki dokumentujemy w specjalnej książeczce GOT według wzoru określonego przez Komisję Turystyki Górskiej ZG PTTK.

W książeczce opisujemy trasę oraz wbijamy pieczątki potwierdzające naszą wędrówkę (pieczątki znajdziemy m.in. w schroniskach, punktach turystycznych, na szczytach).

Mamy 12 stopni odznaki, różniących się nie tylko koniecznością do ich zdobycia liczbą punktów, ale także sposobem ich zdobywania. Jedna z kategorii jest przeznaczona dla najmłodszych miłośników gór, w wieku 5–7 lat.

Książeczki GOT możemy kupić w schroniskach, lokalnych oddziałach PTTK oraz w sklepie online Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej. Po zebraniu odpowiedniej liczby punktów książeczkę GOT przekazujemy do weryfikacji do Terenowego Referatu Weryfikacyjnego PTTK. Weryfikacja ta jest bezpłatna, jedynym kosztem, jaki trzeba ponieść, jest zakup samej odznaki oraz ewentualna opłata pocztowa. Więcej informacji o GOT znajdziemy na stronie Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK →.



Więcej informacji  
o Górskiej Odznace  
Turystycznej

### **KGP, czyli Korona Gór Polski**

Jednym z najpopularniejszych wyzwań górskich w Polsce jest bez wątpienia zdobycie Korony Gór Polski, dlatego też nazwa ta będzie się pojawiać w niniejszym przewodniku wielokrotnie. Podobnie jak w przypadku GOT, dostajemy tutaj specjalną książeczkę i musimy odpowiednio dokumentować nasze osiągnięcia, m.in. poprzez zbieranie pieczętek. Tym razem jednak do zdobycia mamy jedynie (albo aż!) 28, przeważnie najwyższych, szczytów we wszystkich pasmach górskich w Polsce, na które w momencie powstania listy (czyli w 1997 roku) prowadził znakowany szlak turystyczny. Innymi słowy: nie wszystkie ze wskazanych szczytów

są najwyższymi w danym pasmie. Proponowane szczyty są zróżnicowane pod względem krajobrazowym i turystycznym.



Więcej informacji  
o Koronie Gór Polski

Pamiętajmy, że jeśli chcemy zdobywać Koronę Gór Polski, najpierw musimy się zapisać do Klubu Zdobywców Korony Gór Polski. Oznacza to, że nie zostaną nam zaliczone szczyty, na które weszliśmy przed przystąpieniem do niego – musimy te trasy po prostu powtórzyć. Ale nie o „zaliczanie” w tym wszystkim chodzi. Najważniejsze są przygoda, możliwość poznania historii danego regionu i bliskość natury, a to bez wątpienia zapewni nam przynależność do Klubu Zdobywców KGP.

Regulamin, wykaz miejsc, gdzie znajdziemy pieczętę, i inne informacje są dostępne na stronie KGP ←.

Wyżej opisane to tylko przykładowe odznaki/tytuły, jakie możemy zdobyć, jeżeli tylko będziemy wędrować po górach. Są one całkiem przyjemną motywacją do wycieczek dla najmłodszych. Nie zapominajmy jednak, że w górskiej pasji chodzi przede wszystkim o dobrą zabawę i radość z odkrywania nowych miejsc.

## OBJAŚNIENIE SYMBOLI



**Czas przejścia** – to czas netto, czyli nieuwzględniający przerw na robienie zdjęć czy postojów na odpoczynek, liczony dla turysty w średnim wieku poruszającego się w przeciętnym tempie. To kluczowa wartość przy planowaniu dla siebie trasy w górach. Należy pamiętać, że na ostateczny czas przejścia (brutto) wpływ będą miały nie tylko nasza kondycja fizyczna czy długość przerw, ale także warunki panujące na szlaku.



**Odległość** – łączna odległość, jaką pokonamy na wybranej trasie. Przy określaniu trudności szlaku w górach nigdy nie należy kierować się tylko odległością. Istotny wpływ przy jej ocenie mają także przewyższenia oraz specyfika krajobrazu. Wskazana wartość podana jest w kilometrach.



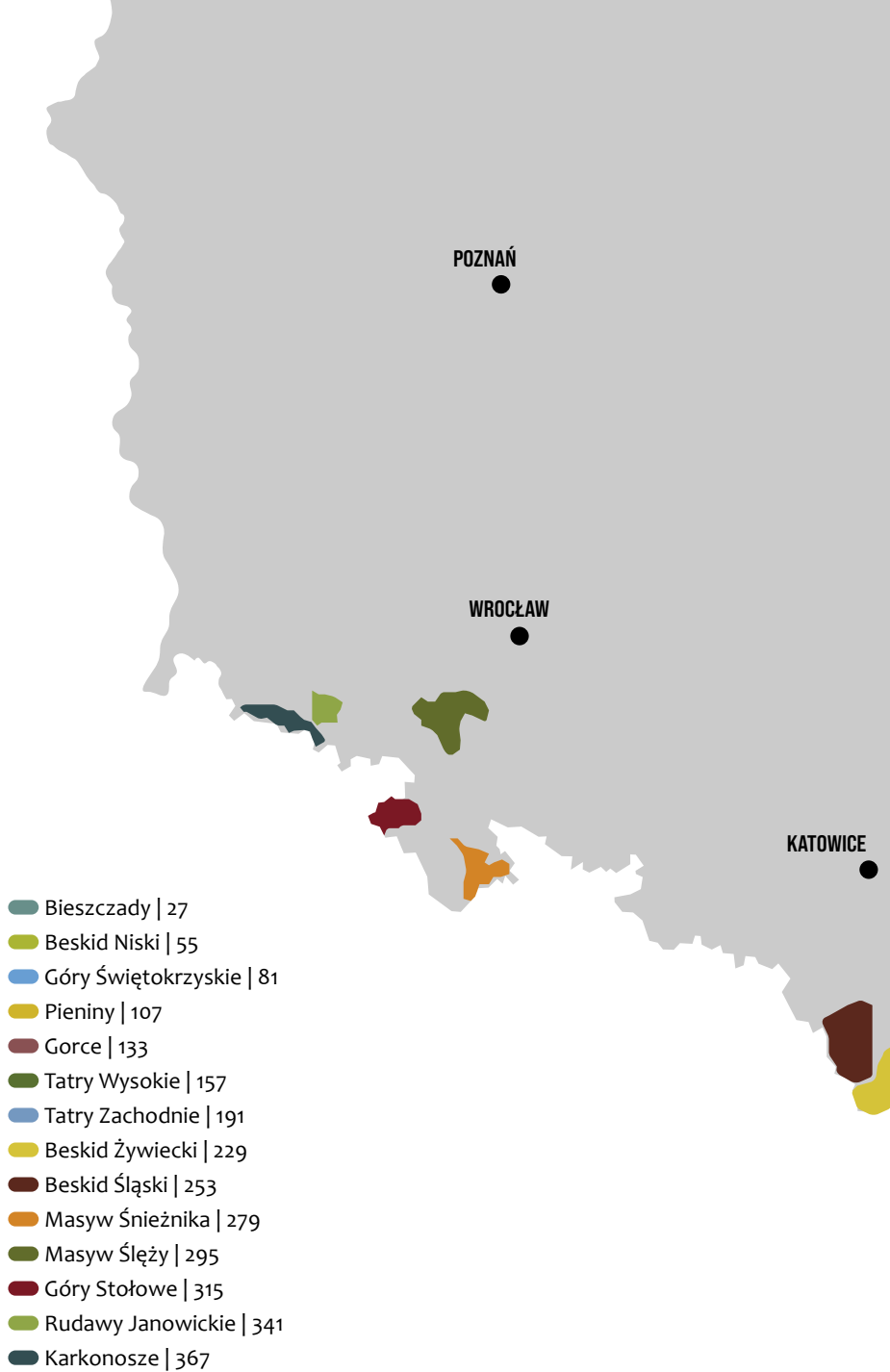
**Suma przewyższeń** – suma podejść. Wartość podana jest w metrach.

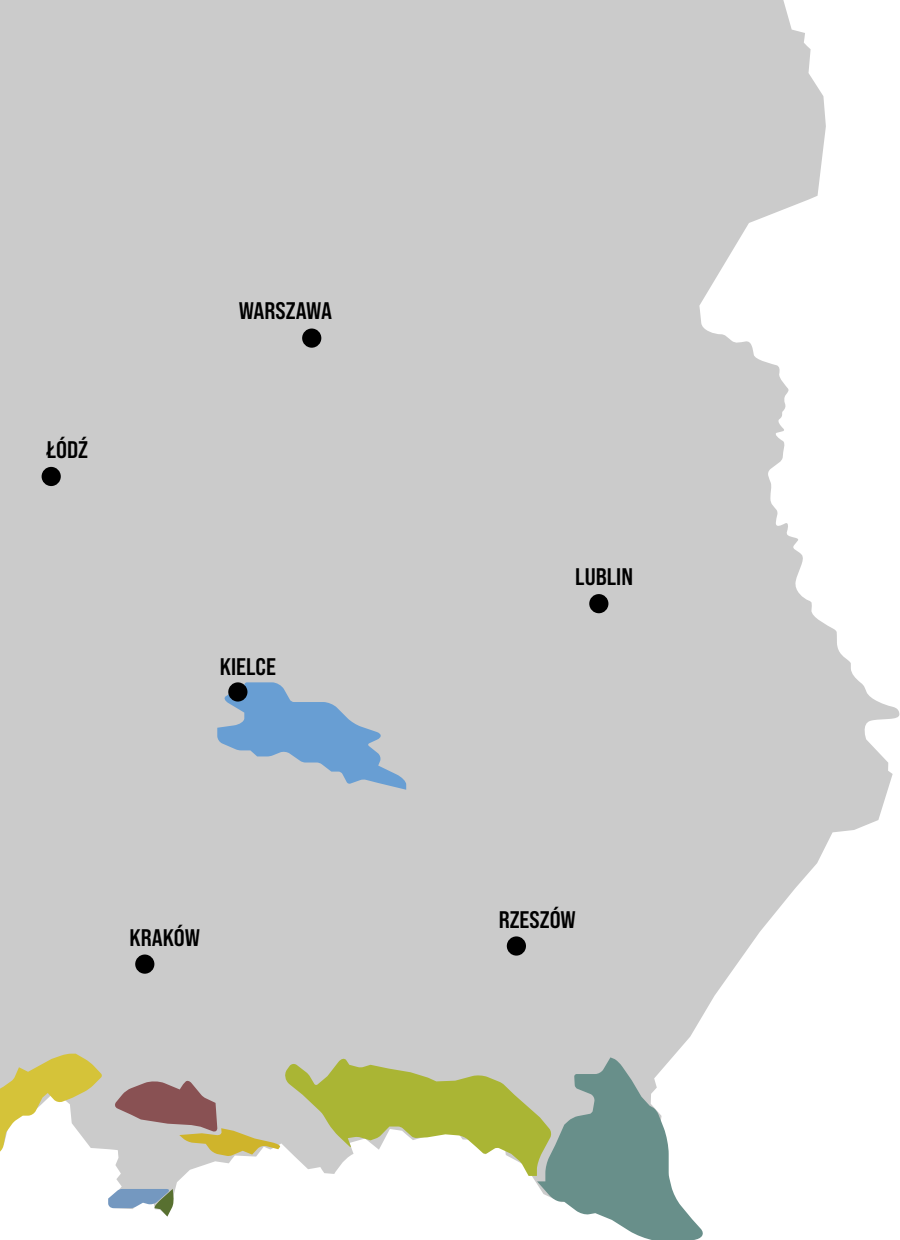


**Okiem Góromira** – subiektywna ocena szlaku dokonana przez autora. Na poziom atrakcyjności wpływ mają: widoki, schroniska, osobliwości, historia i kultura regionu. Trudność uwzględnia ekspozycję, występowanie sztucznych ułatwień, rodzaj nawierzchni, czas potrzebny do pokonania trasy. Ocena poziomu opiera się na długości trasy, sumie przewyższeń oraz czasie przejścia. Na satysfakcję składają się poziom atrakcyjności oraz poziom zmęczenia koniecznego do osiągnięcia celu. Im większe zmęczenie i ładniejsze widoki, tym wyższy poziom satysfakcji.



**Link do trasy** – kod QR, który przekieruje nas do omawianej trasy dostępnej w serwisie Mapa turystyczna (www.mapa-turystyczna.pl).





WARSZAWA



ŁÓDŹ



LUBLIN



KIELCE



KRAKÓW



RZESZÓW





• Widok na Przełęcz pod Tarnicą

# BIESZCZADY

# BIESZCZADY

<b>Najwyższy szczyt:</b>	Tarnica (1346 m n.p.m.) – po polskiej stronie
<b>Województwo:</b>	podkarpackie
<b>Makroregion:</b>	Beskidy Wschodnie

Bieszczady są najbardziej wysuniętym na wschód pasmem polskiej części Karpat oraz najdalej położonymi na południe górami w Polsce. Część pasma znajduje się także na terytorium Ukrainy i Słowacji. To właśnie za naszą wschodnią granicą wznosi się najwyższy szczyt Bieszczadów – Pikuj (1405 m n.p.m.). Miejscowości podgórskie nie są w przypadku Bieszczadów tak dobrze skomunikowane, jak te w pobliżu innych pasm w Polsce – ale łatwo dotrzemy tutaj np. z Rzeszowa czy z Krakowa.

W Bieszczadach wyróżniamy trzy piętra roślinności: pogórze, regiel dolny oraz połoniny, z których słynie całe pasmo. Połoniny to nic innego, jak rozciągające się powyżej górnej granicy lasu łąki z roślinnością muraw alpejskich i subalpejskich. W lecie zachwycają zielenią, a jesienią złotem. Podobnie ma się sprawa z licznie rosnącymi tutaj buczynami – w lecie są one oszałamiająco zielone, a jesienią intensywnie czerwone.

Na pewno wszystkim znane jest hasło: „Rzuć wszystko i jedź w Bieszczady”. To właśnie w tym regionie szukamy bliskości natury, spokoju ducha i słynnej górskiej wolności. I choć popularność Bieszczadów rośnie z roku na rok, nadal pozostają one symbolem dzikości.

## CZY WIESZ, ŻE...?



W południowo-wschodniej części Bieszczadów w 1973 roku utworzono Bieszczadzki Park Narodowy<sup>1</sup>. Na terenie gór znajdują się także dwa parki krajobrazowe (Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Doliny Sanu), a także wiele rezerwatów<sup>2</sup>.



Pod względem przyrodniczym Bieszczady to jedno z najciekawszych, o ile nie najciekawsze miejsce w Polsce. Występuje tutaj wiele gatunków dzikich zwierząt, w tym m.in. niedźwiedzie brunatne, wilki, jelenie, a także ryś oraz żbiki. W Bieszczadach żyje także największy wąż w Polsce – wąż Eskulapa. Ale spokojnie – nie jest on jadowity. Co innego żmija zygzakowata – jej należy unikać.



Choć na bieszczadzkich szlakach możemy spotkać coraz więcej turystów, tereny te nadal są słabo zaludnione. Na taką sytuację duży wpływ miała niełatwa historia tego regionu. W latach 1944–1946 część ludności wysiedlono do ZSRR, a wiosną 1947 roku w ramach akcji „Wisła” rozpoczęły się przymusowe wysiedlenia zamieszkującej te tereny ludności ukraińskiej, także Łemków i Bojków. Trafiali oni na północne i zachodnie ziemie Polski. Wówczas Bieszczady niemal kompletnie opustoszały<sup>3</sup>. Ponadto w 1951 roku doszło do wymiany terenów granicznych z ZSRR. Do Polski został wówczas przyłączony obszar od Ustrzyk Dolnych po Otryt, którego mieszkańców wysiedlono do Ukraińskiej SRR. Z kolei w granice

1 [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl), dostęp: 12.05.2023.

2 Wojciech Krukar i inni, *Bieszczady. Przewodnik dla prawdziwego turysty*, Pruszków – Piastów 2021, s. 33.

3 Tamże, s. 44.

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybyli mieszkańcy z terenów przekazanych Sowietom<sup>4</sup>. Części wcześniej wysiedlonej ludności pozwolono wrócić w Bieszczady dopiero w 1956 roku. Nigdy jednak nie opracowano koncepcji zagospodarowania tych ziem, co zresztą widać do dzisiaj<sup>5</sup>.



Z Bieszczadami związana jest twórczość zespołu Stare Dobre Małżeństwo, znanego w kręgach miłośników poezji śpiewanej i ballady folkowej. W jego tekstach można odnaleźć wiele odniesień do konkretnych miejsc oraz bieszczadzkiej przyrody. Jeden z utworów zespołu, *Bieszczadzkie anioły*, stał się już kultowy.



Właśnie w Bieszczadach powstawały zdjęcia do popularnego polskiego serialu HBO *Wataha*. Akcja toczy się na bieszczadzkim pograniczu. Przedstawiono w nim pracę funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.



Jedną z największych atrakcji regionu jest Bieszczadzka Kolejka Leśna. Cieszy się ona popularnością szczególnie wśród rodzin z dziećmi. Kursuje obecnie na 2 trasach: Majdan – Balnica – Majdan i Majdan – Dołżyca – Majdan (na tej drugiej przejazd za parowozem). Rozkład jazdy znajdziemy na stronie [www.kolejka.bieszczady.pl](http://www.kolejka.bieszczady.pl) →. Tam również kupimy bilety (dostępne są także w kasie na stacji Majdan). Ze strony możemy pobrać specjalną aplikację mobilną zawierającą audioprzewodnik oraz grę terenową, dzięki której poszerzymy swoją wiedzę na temat nie tylko kolejki, ale i całych Bieszczadów. Ciekawą alternatywą dla tej atrakcji

---

4 Tamże, s. 45.

5 Natalia Figiel, Paweł Klimek, *Bieszczady i Beskid Niski*, Gliwice 2019, s. 48.

jest przejazd drezyną rowerową. Stacje początkowe znajdują się w Uhercach Mineralnych i Ustrzykach Dolnych. Ze względu na duże zainteresowanie warto zarezerwować bilet online na stronie: [www.drezynyrowerowe.pl](http://www.drezynyrowerowe.pl) →.



Największą ostoją niedźwiedzi w Polsce są właśnie Bieszczady<sup>6</sup>.



Rozkład jazdy  
Bieszczadzkiej  
Kolejki Leśnej



Rezerwacja biletów  
na przejazd  
drezyną rowerową

## PRZYDATNE INFORMACJE

1. W Bieszczadach podstawowymi środkami transportu są samochód, autobusy i prywatne busiki. Na te ostatnie można liczyć przede wszystkim w sezonie letnim. Poza tym okresem podróżowanie komunikacją publiczną w Bieszczadach jest dość problematyczne. Głównym węzłem komunikacyjnym jest Sanok. Można tam dojechać pociągiem z m.in. Krakowa i Rzeszowa. Również z Sanoka odjeżdża większość autobusów do miejscowości, z których będziemy się mogli udać na szlak (m.in. do Ustrzyk Górnych, Wetliny, Cisnej). Drugim miastem, z którego można dotrzeć do mniejszych bieszczadzkich miejscowości, są Ustrzyki Dolne. Podróżując w grupie, możemy się zdecydować na wynajęcie busa u któregoś z prywatnych przewoźników. Wówczas kierowca przyjedzie po nas i zawiezie nas we wskazane miejsce. Warto negocjować ceny. Wykaz przewoźników znajduje się na stronie: [www.twojebieszczady.net](http://www.twojebieszczady.net) →. Inna opcja to złapanie stopa, który jest dość popularny w tym regionie. Zmotoryzowani turyści zwykle chętnie zabierają pasażerów.



Wykaz przewoźników,  
którzy oferują swoje  
usługi w Bieszczadach

6 Wojciech Krukar i inni, dz. cyt., s. 32.



Bilety do  
Bieszczadzkiego  
Parku Narodowego

2. Wstęp do Bieszczadzkiego Parku Narodowego jest płatny. Bilety kupimy online ← lub w punktach informacyjno-kasowych BdPN (których jest w sumie 20), czynnych od połowy kwietnia do połowy listopada<sup>7</sup>. Płacić można w nich głównie gotówką. Bilet online jest imienny, a nabędziemy go na stronie BdPN. Pamiętajmy, że przy wejściu na szlak może nie być zasięgu, dlatego warto zrobić to wcześniej. Z opłat za wstęp zwolnieni są mieszkańcy gmin Cisna, Czarna i Lutowiska oraz posiadacze Karty Dużej Rodziny.
3. W Bieszczadach bardzo często poruszamy się bezpośrednio przy granicy Polski z Ukrainą lub w jej pobliżu. Pamiętajmy, że w telefonach komórkowych możemy wówczas złapać sieć ukraińską. Lepiej wyłączyć telefon lub przynajmniej transfer danych w roamingu. W przeciwnym razie wyprawa w Bieszczady może znacznie uszczuplić nasz portfel. Gdyby jednak zdarzyła się taka sytuacja, istnieje możliwość reklamowania dodatkowych opłat u swojego operatora (o ile udowodnimy, że nie przekroczyliśmy granicy). Tylko po co, skoro możemy tych kłopotów uniknąć.
4. Na dłuższą wycieczkę w Bieszczady nie wybierzemy się z psem. W regulaminie Bieszczadzkiego Parku Narodowego czytamy: „Zabrania się wprowadzania psów oraz innych zwierząt na szlaki turystyczne i ścieżki przyrodnicze, z wyjątkiem odcinków prowadzących wzdłuż dróg publicznych. Psy obowiązkowo muszą być prowadzone na smyczy i w kagańcu”<sup>8</sup>. Zakaz ten nie dotyczy osób niepełnosprawnych z psami asystującymi. Regulamin przewiduje 3 drobne wyjątki. Z psem na smyczy i w kagańcu można wejść na następujące trasy:
  - z Przełęczy Wyżniańskiej do bacówki pod Małą Rawką,
  - z Nasicznego i Bereżek na przełęcz Przysłup Caryński,
  - z Tarnawy Niżnej do Dźwiniacza Górnego (ścieżką po płytach betonowych w obydwie strony).

7 [www.bdpn.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=527&Itemid=1](http://www.bdpn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=527&Itemid=1), dostęp: 12.05.2023.

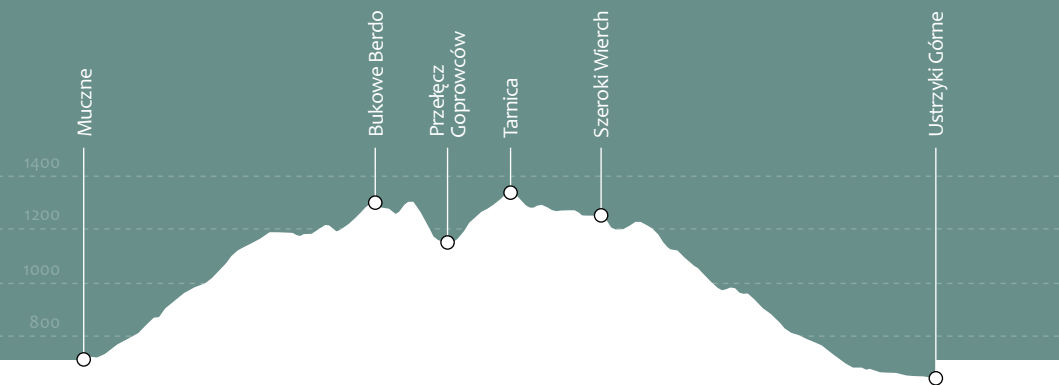
8 [www.bdpn.pl/dokumenty/regulamin/2023/Regulamin2023.pdf](http://www.bdpn.pl/dokumenty/regulamin/2023/Regulamin2023.pdf), dostęp: 12.05.2023.

## SCHRONISKA

Infrastruktura noclegowa w Bieszczadach jest całkiem nieźle rozbudowana. Różnego typu obiekty znajdziemy we wszystkich częściach pasma. Mają one różny status: od schronisk przez baczówki i schrony po kempingi, warto więc wcześniej sprawdzić, jak wyglądają warunki noclegowe w miejscu, do którego się wybieramy. Na przykład najwyżej położone schronisko w Bieszczadach, zwane „Chatką Puchatka” (Schron Turystyczny BdPN „Chatka Puchatka” na Połoninie Wetlińskiej), po przebudowie, która dobiegła końca we wrześniu 2022 roku, oferowało tylko noclegi na podłodze, bez możliwości ich wcześniejszego zarezerwowania oraz bez dostępu do prysznica. Niestety, ze względów prawnych już po paru miesiącach – pod koniec lutego 2023 roku – i tę opcję zawieszono. W szczególnych sytuacjach można tam skorzystać z pomocy całodobowej dyżurki bieszczadzkiego GOPR-u, znajdującej się przy schronie. Pamiętajmy także, że część obiektów jest zamykana w okresie zimowym. Najpopularniejsze bieszczadzkie schroniska to: schronisko „Kremenaros” w Ustrzykach Górnych, baczówka PTTK pod Małą Rawką, schronisko „Pod Wysoką Połoniną” w Wetlinie, baczówka PTTK pod Honem oraz Leśna Willa PTTK im. Ignacego Zatwarnickiego w Komańczy. Poza tym w Bieszczadach możemy skorzystać z noclegu w kilku chatkach studenckich oraz bazach namiotowych. Warto jednak na bieżąco śledzić komunikaty BdPN, bo jak widać na przykładzie „Chatki Puchatka”, sytuacja noclegowa w Bieszczadach jest dynamiczna.



• Wschód słońca oglądany z „Chatki Puchatka”



TARNICA I BUKOWE BERDO

## 01 Poczuć odrobinę dzikości

Muczne – Bukowe Berdo – Tarnica – Szeroki Wierch – Ustrzyki Górne



5 godz. 30 min



16,5 km



936 m

### OKIEM GÓROMIRA

Atrakcyjność



Trudność



Satysfakcja



Zmęczenie



Link do trasy

Choć najwyższy szczyt polskich Bieszczadów ma zaledwie 1346 m n.p.m., jest on jednym z najbardziej rozpoznawalnych w naszym kraju. Zdobywając Tarnicę, znajdziemy się w samym sercu bieszczadzkiej krainy. Na szczyt można wejść z kilku stron, my wybierzemy się przez Bukowe Berdo, bo tu pocujemy prawdziwą dzikość Bieszczadów i nie spotkamy takich tłumów jak gdzie indziej (tak – w Bieszczadach też można trafić na tłumy). Panoramy, panoramy i jeszcze raz panoramy – to główna atrakcja tego szlaku.

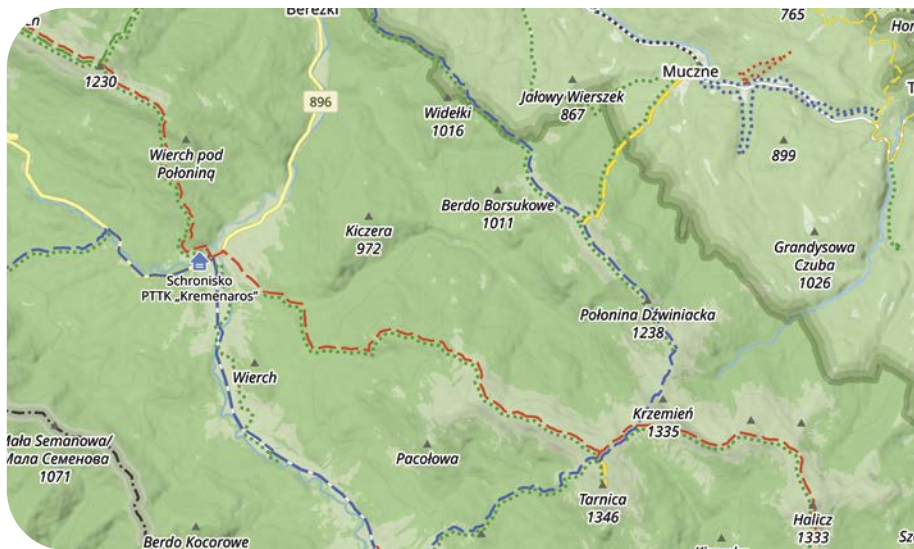
Jeden z najczęściej wybieranych szlaków na Bukowe Berdo prowadzi z niewielkiej osady **Muczne**. W samej miejscowości znajdziemy kilka atrakcji, takich jak: Muzeum Przyrodnicze czy niewielki kościół św. Huberta. Przy drodze ze Stuposian do Mucznego warto też zwiedzić pokazową zagrodę żubrów. Jeśli chcemy przejść całą proponowaną pętlę, można



zostawić auto w Ustrzykach Górnych, a do Mucznego dojechać prywatnym busikiem.

Wędrówkę z Mucznego rozpoczynamy żółtym szlakiem, który najpierw wiedzie obok nielicznych zabudowań, by po chwili wprowadzić nas w bajkowy buczynowy las (szczególnie atrakcyjny jesienią). Jest to naprawdę przyjemny odcinek. Leśny spacer trwa nieco ponad godzinę. Po drodze przekraczamy granicę Parku Krajobrazowego Doliny Sanu i wchodzimy do Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Ostatnie podejście na grzbiet jest dosyć męczące. Kończy się schodkami, po czym wychodzimy na połoninę, gdzie naszym oczom ukazują się piękne panoramy. Na początku możemy dostrzec jedynie Bieszczady ukraińskie, ale już po kilku nastu minutach zobaczymy także stronę polską. Znaki żółte kończą się na grzbiecie przy rozejściu szlaków. W tym miejscu mamy już za sobą 440 metrów przewyższenia!

Skracamy w lewo, na szlak niebieski wiodący na Bukowe Berdo. Wędrujemy grzbietem, idąc czasami nieznacznie w górę, a momentami delikatnie w dół. Przechodzimy przez **Szołtynię** (1201 m n.p.m.) i **Połoninę**



**Dźwiniacką** (1238 m n.p.m.), za którą stracimy sporo wysokości. Trasa jest po prostu piękna. Widać stąd Halicz na południu, na zachodzie Wielką i Małą Rawkę, a nieco bardziej na północ połoniny Wetlińskiej i Caryńskiej.

Do **Bukowego Berda** (1313 m n.p.m.) dochodzimy w niecałą godzinę, licząc od momentu wejścia na grzbiet. Szczyt ten wyróżnia się niewielkimi ostańcami skalnymi. Widać stąd m.in. Halicz oraz Tarnicę. Są tu ławeczki, można odpocząć i nacieszyć oczy widokami. Niektórzy po dotarciu do tego miejsca wracają do Mucznego, gdzie zostawili samochód. To świetna opcja dla rodzin z dziećmi. Jeśli się na nią zdecydujemy, wybieżka nie zajmie więcej niż 4 godziny, a w jej trakcie zobaczymy część trochę bardziej dzikich Bieszczadów.

My jednak ruszamy dalej z Bukowego Berda niebieskim szlakiem na południowy zachód. Po 20 minutach wspinamy się na grzbiet drugiego pod względem wysokości szczytu w polskiej części Bieszczadów – **Krzemia** (1335 m n.p.m.), ale tylko po to, by go przeskoczyć, bo zaraz schodzimy w dół z drugiej jego strony. Grzbietem nie prowadzi obecnie szlak, a więc nie można wejść na sam szczyt, ale widoczne na nim skałki przedstawiają bardzo ciekawy widok. Na zejściu czeka nas kilkaset stopni, po których schodzimy na **Przełęcz Goprowców** (1160 m n.p.m.), gdzie szlak niebieski zbiega się z czerwonym. Nazwa przełęczy nie jest przypadkowa – kiedyś funkcjonowała tutaj letnia stacja GOPR<sup>9</sup>. Skręcając na przełęczy w lewo, można odbić w stronę Halicza. My jednak idziemy prosto, a nasz główny cel jest już naprawdę blisko. Po przejściu około 200 metrów po prawej stronie trafimy na niewielką wiatę. Można w niej odpocząć albo podejść do znajdującego się kilkadziesiąt metrów dalej źródła, w którym uzupełnimy zapasy wody. Na **Przełęcz pod Tarnicą** (1285 m n.p.m.) docieramy po 20 minutach marszu od wiaty. Droga prowadzi po kolejnych schodach. Krzyżuje się tutaj kilka szlaków, a nasz cel oddalony jest już zaledwie o 10 minut drogi. Jeśli dotąd nie towarzyszyły nam tłumy turystów, teraz może się zrobić tłoczno.

Skręcamy w lewo, na żółty szlak, i po chwili stajemy na najwyższym szczycie polskiej części Bieszczadów – **Tarnicy** (1346 m n.p.m.).

---

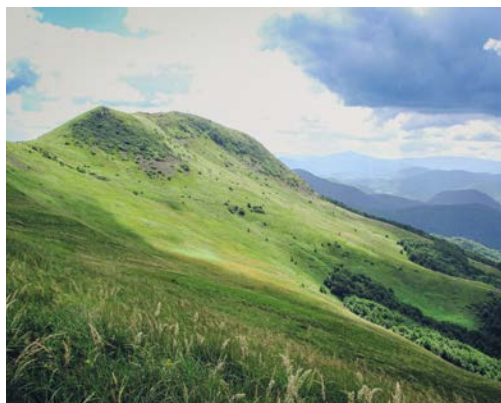
9 Wojciech Krukar i inni, dz. cyt., s. 216.



Znakiem rozpoznawczym szczytu jest 8,5-metrowy krzyż, który zamontowano tutaj w 2000 roku na pamiątkę wizyty w tym miejscu w 1954 roku – wówczas jeszcze tylko księdza – Karola Wojtyły<sup>10</sup>. Możemy stąd podziwiać wspaniałą panoramę – widzimy m.in. Bukowe Berdo, Krzemień, Halicz, Bieszczady ukraińskie i ich najwyższy szczyt Pikuj, Małą i Wielką Rawkę oraz Połoninę Caryńską.

Wracamy tą samą drogą na przełęcz, skąd popularnym szlakiem niebieskim możemy zejść w godzinę do Wołosatego lub czerwonym, przez Szeroki Wierch, do Ustrzyk Górnych. Druga trasa jest dwa razy dłuższa, jednakże ciekawsza pod względem widokowym, a także pozwala dotrzeć do miejscowości, gdzie można znaleźć miejsca noclegowe i z której później łatwiej dostać się na inne szlaki.

Z Przełęczki pod Tarnicą podchodzimy więc schodami obok widokowego szczytu **Tarniczki** (1315 m n.p.m.). Dalej czerwony szlak prowadzi nas na południe, granią **Szerokiego Wierchu** (1268 m n.p.m.).



10 Tamże, s. 213.

▲ Krzyż na szczycie Tarnicy  
▲▲ Krajobraz Bieszczadów

To odcinek obfitujący w piękne panoramy. Za nami zostają Tarnica, Krzemień i Halicz. Z prawej strony towarzyszy nam widok na Bukowe Berdo (jesienią buczyny na zboczach wyglądają zjawiskowo), zaś na wprost na połoniny Caryńską i Wetlińską.

Z grani schodzimy łagodnie opadającą ścieżką, która wiedzie pośród wysokich traw. Dalej staje się nieco bardziej stroma i kamienista. Gdy przekroczymy granicę lasu, do **Ustrzyk Górnych** pozostanie nam jeszcze około godziny i 15 minut marszu. Po drodze mijamy wiatę, w której można odpocząć. Kiedy znajdziemy się już na dole, pozostanie nam do pokonania ostatni odcinek – najpierw drogą szutrową, a potem aż do centrum Ustrzyk asfaltem.

## MIEJSCE NA PIECZĄTKĘ

### CZY WIESZ, ŻE...?



Nazwa Bukowego Berda pochodzi z języka Bojków, którzy zamieszkiwali kiedyś te ziemie. Skaliste grzbiety górskie określali oni mianem „berda”. A właśnie takie elementy krajobrazu – liczne wychodnie skalne – charakteryzują szlak prowadzący przez Bukowe Berdo. Skąd wzięła się nazwa Tarnicy? To dawne określenie siodła, pochodzące prawdopodobnie z języka rumuńskiego. Pierwotnie nazywano tak

nie sam szczyt, lecz siodło (przełęcz) między nim a Szerokim Wierchem<sup>11</sup>.



Wołosate, które jest jednym z najpopularniejszych punktów startowych dla wybierających się na Tarnicę, to najdalej wysunięta na południe zamieszкана miejscowość w Polsce. Przed II wojną światową żyło tutaj około 1000 osób, po wojnie jednak zostały one wysiedlone, a ich domostwa spalono. Obecnie mieszka tutaj 45 osób (dane z 2020 roku).

## PRZYDATNE INFORMACJE

1. W miejscowości Muczne samochód można zaparkować na bezpłatnym parkingu przy Centrum Promocji Leśnictwa lub obok kościółka św. Huberta.
2. Tarnica (1346 m n.p.m.) jest zaliczana do Korony Gór Polski. Pieczętkę do książeczki KGP możemy dostać w punktach informacyjno-kasowych Bieszczadzkiego Parku Narodowego, na parkingu w Ustrzykach Górnych, na parkingu w Wołosatem oraz w schronisku „Kremenaros” w Ustrzykach Górnych.
3. Niedaleko Mucznego znajduje się pokazowa zagroda żubrów. To atrakcja szczególnie dla najmłodszych wędrowców. Jej zwiedzanie można połączyć z wypadem na Bukowe Berdo, jednak by odwiedzić to miejsce, potrzebne będzie własne auto.
4. Wstęp do Bieszczadzkiego Parku Narodowego jest płatny. Bilety kupimy online na stronie BdPN → lub w punkcie informacyjno-kasowym w Mucznej.
5. Jeśli chcemy się wybrać na długą wędrówkę mniej zatłoczoną trasą, z Bukowego Berda warto odbić na czerwony szlak wiodący przez Halicz i Rozsypaniec. Zaprowadzi nas on okrężną drogą do miejscowości Wołosate.



Bilety do  
Bieszczadzkiego  
Parku Narodowego

<sup>11</sup> Tamże, s. 73.

6. Z Mucznego można się także wybrać na 34-metrową wieżę widokową na Jeleniowatym. Ścieżka zaczyna się za Muzeum Przyrodniczym, a spacer w jedną stronę zajmie około 45 minut. Panorama, jaką można oglądać z tego miejsca, jest naprawdę wyborna, zobaczymy m.in. połoniny Caryńską i Wetlińską, Halicz oraz ukraińską część Bieszczadów.



## KORONA GÓR POLSKI

W tym przewodniku znajdziecie wiele szczytów, które są zaliczane do Korony Gór Polski, ale właściwie czym jest to zestawienie? To lista 28 najwyższych (przeważnie) szczytów w poszczególnych pasmach górskich w Polsce. Przeważnie, bo wybrano najwyższe wierzchołki, na które w chwili powstawania koncepcji prowadził znakowany szlak turystyczny. Korona Gór Polski została ustanowiona w 1997 roku, a jeśli chcemy się szczyścić mianem Zdobywcy Korony Gór Polski, łącznie mamy do pokonania całkiem sporo kilometrów i aż 30 000 metrów przewyższenia!

Aby móc się oficjalnie pochwalić zdobyciem Korony, trzeba m.in. zapisać się do Klubu Zdobywców Korony Gór Polski i w specjalnej książeczce przybijać pieczątki – dowody naszych górskich osiągnięć. Minusem takiego rozwiązania jest fakt, że organizatorzy nie uwzględniają wierzchołków zdobytych przed wstąpieniem do Klubu. Zawsze można jednak wejść na wszystkie 28 najwyższych szczytów w Polsce dla własnej satysfakcji, a samo ich zestawienie potraktować jako inspirację do zwiedzenia różnych górskich zakątków naszego kraju. Więcej informacji o całym wyzwaniu znajdziecie na stronie KGP ←.



Więcej informacji  
o Koronie Gór Polski

- Szlak z Tarnicy w stronę Wołosatego



*Dalsza część książki dostępna w wersji  
pełnej.*

